

Kazania świętokrzyskie – aspekt retoryczny

Wprowadzenie

Do niniejszych uwag sprowokowała mnie najnowsza edycja *Kazań świętokrzyskich* a szczególnie próba opisanie ich struktury argumentacyjnej (na przykładzie *Kazania na dzień św. Katarzyny*)¹. Wydaje się, iż wyciąganie wniosków na przykładzie jednego, i to o niepewnym przekazie, tekstu jest co najmniej ryzykowne. Szczególnie, iż trudno wskazać, aby akurat to kazanie odegrało jakąś istotną rolę w kaznodziejstwie średniowiecznym w Polsce, lub, co ważniejsze, aby stanowiło ono typowy przykład dla większej grupy kazań². Szczególnie, iż kaznodziejstwo średniowieczne w Polsce ma wcale bogatą tradycję; oczywiście jest ona bardzo obfita w języku łacińskim, ale i polska tradycja nie jest wcale tak uboga³. Jednakże, jak słusznie zauważa Marek Skwara, tekst *Kazania na dzień św. Katarzyny* może nam posłużyć jako przykład pewnej, dość typowej dla kaznodziejstwa średniowiecznego, konstrukcji argumentacyjnej⁴. Czy jednak faktycznie tak jest?

¹ Por. M. Skwara, *Struktura i sposoby argumentacji w „Kazaniu na dzień św. Katarzyny”*. *Wybrane zagadnienia*, [w:] *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja...*, s. 153–166. Także dyskusja, jaka odbyła się w dn. 3 marca 2010 r. w ramach 22 Spotkań Mediewistycznych: *Kazania Świętokrzyskie. Geneza, przekaz, tekst, kontekst – po lekturze nowej edycji*.

² Por. J. Wolny, *Z dziejów katechezy*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, red. M. Rechowicz, t. 1–3, Lublin 1975, t. 1, s. 149–209; J. Wolny, *Kaznodziejstwo*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 1, s. 273–308; R. Skrzyniarz, *Kazania świętokrzyskie. Przepowiadanie w XIII wieku*, Lublin 2001, *passim*. Także *Bibliografia Nowy Korbut*, red.: R. Pollak et al., t. 1–3, Warszawa 1963–1965, t. 1, s. 237–242 [bibliografia tylko do kazań anonimowych]; *Historia nauki polskiej*, t. VII: *Dokumentacja bio-bibliograficzna. Bibliografia dotycząca treści tomów I i II*, red.: B. Suchodolski, red. Leszek Hajdukiewicz, opr. W. Bieńkowski, J. Paruch, Wrocław 1975, s. 132–133; T. Szostak, *Kazanie*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej (Średniowiecze. Renesans. Barok)*, red.: T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temierusz, Wrocław 1990, s. 317–321.

³ Por. J. Wolny, *Kaznodziejstwo*, s. 273–308; por. przypis poprzedni.

⁴ Por. M. Skwara, *Struktura i sposoby argumentacji w „Kazaniu na dzień św. Katarzyny”*. *Wybrane zagadnienia*, s. 153–166.

Poważniejszym problemem badawczym jest natomiast kwestia, czy w przypadku *Kazań świętokrzyskich* mamy do czynienia z zapisem kazań wygłoszonych, konspektem kazań, czy też kazaniem do wygłoszenia; także – w jakiej mierze autor zrealizował założenia wynikające z teoretycznych wskazań, z jakimi mamy do czynienia na etapach konstrukcji tekstu *inventio* oraz *dispositio*⁵. Czy na podstawie dostępnego nam rękopisu możemy coś pewnego orzec we wskazanych kwestiach?

Stan badań i wnioski

Stan badań nad *Kazaniami świętokrzyskimi* jest imponujący – biorąc pod uwagę skromność samego źródła⁶. Jednakże kwestię tę pozostawiam na uboczu, bowiem problemy *stricto* edytorskie, kodykologiczne, itp. nie są dla tej pracy istotne.

Równie imponująco przedstawia się stan badań nad problemami retoryki średniowiecznej, a szczególnie kazaniem w średniowieczu (nawet jeśli ograniczymy nasze pytania tylko do kwestii argumentacji)⁷. Odwołam się do tego stanu badań wybiórczo, bowiem interesują mnie one tylko fragmentarycznie, głównie przywołując ustalenia badaczy, a nie ich spory czy dyskusje.

Wreszcie – stan badań dotyczący wskazanych we wstępie kwestii (czy w przypadku *Kazań świętokrzyskich* mamy do czynienia z zapisem kazań wygłoszonych, konspektem kazań, czy też kazaniem do wygłoszenia, oraz czy tekst *Kazania na dzień św. Katarzyny* może nam posłużyć jako

⁵ Por. M. Skwara, *Struktura i sposoby argumentacji w „Kazaniu na dzień św. Katarzyny”*. *Wybrane zagadnienia*, s. 153–166; R. Skrzyński, *Kazania świętokrzyskie. Przepowiadanie w XIII wieku, passim*, ten ostatni nie wypowiada się kategorycznie w tej kwestii, a raczej zdaje się sugerować, iż mogły one pełnić wszystkie te funkcje a także być lekturą duchowną, por. *tamże*, s. 159. Co do teorii retoryki, por. J. Z. Lichański, *Retoryka: historia – teoria – praktyka*, t. 1–2, Warszawa 2009, t. 1, s. 109–127.

⁶ Por. *Bibliografia Nowy Korbut*, t. 1, s. 240–241; R. Skrzyński, *Kazania świętokrzyskie*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. VIII, Lublin 2000, kol.1260–1263; P. Stępień, „*Kazania świętokrzyskie*”. *Bibliografia 1890–2006*, [w:] *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja...*, s. 177–192.

⁷ Por. J. Wolny, *Kaznodziejstwo*, s. 273–308; H. Caplan, *Rhetorical Invention in Some Mediaeval Tractates on Preaching*, *Speculum* 1927, II, s. 284–295; H. Caplan, *The Four Senses of Scriptural Interpretation and the Mediaeval Theory of Preaching*, „*Speculum*”, 1929, IV, s. 282–290; H. Caplan, *Mediaeval artes praedicandi; A Hand-list*, Ithaca, N.Y.–London 1934; J.J. Murphy, *Rhetoric in the Middle Ages*, Tempe, Ariz. 2001, *passim*; O.C. Edwards, Jr., *A History of Preaching*, Nashville 2004; H.O. Old, *The Reading and Preaching of the Scriptures in the Worship of the Christian Church*, Grand Rapids, Mich. 1999 [t. 3: *The Medieval Church*]; także T. Szostak, *Kazanie*. [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, s. 317–318 [opis struktury kazania średniowiecznego!].

przykład pewnej, dość typowej dla kaznodziejstwa średniowiecznego, konstrukcji argumentacyjnej) też nie jest mały⁸. Interesuje mnie szczególnie to ostatnie zagadnienie; jak można wnosić z sugestii badaczy opinie ich nie są w wyżej wymienionych kwestiach spójne (np. czy mamy do czynienia z konspektami, czy zapisem wygłoszonych kazań, itp.), bądź, w pewnym zakresie, nigdy nie były kontrowersyjne (np. jeśli chodzi o kwestie kompozycji, stylu, czy argumentacji).

Dalsze rozważania zacznę od kwestii edytorskich a następnie przejdę do spraw dotyczących aspektu retorycznego *Kazań*.

Edytorstwo tekstów średniowiecznych, cz. I

Jak sądzę propozycja edytorów jest dobra: starają się oni opisać, w miarę dokładnie, całość zagadnień, jakie taka praca może nasuwać. Przypomnę tylko, iż w podstawowej dla nas dotąd edycji z 1934 roku⁹ wydawcy umieścili, poza reprodukcją oryginału, takie studia, jak: opis kodeksu, w którym tkwiły paski pergaminowe z tekstem *Kazań*, opis rękopisu *Kazań*, pochodzenie i losy *Kazań* a także: tekst *Kazań* w postaci oryginalnej, tekst *Kazań* w pisowni nowoczesnej wraz z próbą wypełnienia luk w rękopisie, zestawienie różnic tekstu w wydaniach *Kazań*. Edycję uzupełniały: wykaz cytatów biblijnych, czas powstania *Kazań*, wykaz (indeks) wyrazów, oraz oczywiście fotografie zabytku.

W najnowszej edycji¹⁰ wydawcy umieścili, poza reprodukcją oryginału, takie studia, jak: w części „*Kazania świętokrzyskie*”. *Propozycje badawcze studia Z dziejów badań nad „Kazaniami”* (Izabela Winiarska-Górska), *Wokół fenomenu „Kazań”* (Wiesław Wydra), *Interpunkcja „Kazań” a ich składnia i styl* (Tomasz Mika), *Łacina w „Kazaniach”* (Mieczysław Mejor), *Jak czytać to, czego nie ma w zachowanych strzępach „Ka-*

⁸ Por. M. Skwara, *Struktura i sposoby argumentacji w „Kazaniu na dzień św. Katarzyny”*. *Wybrane zagadnienia*, s. 153–166. Najważniejsze są uwagi E. Ostrowskiej, *Kompozycja i artyzm językowy Kazań świętokrzyskich*, [w:] tejsze, *Z dziejów języka polskiego i jego piękna*, Kraków 1978, s. 41–100; por. także M. Hanczakowski, *Kazania świętokrzyskie*, [w:] *Lektury polonistyczne*, t. 3, Kraków 1999, s. 14, 20; T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 303–309; R. Skrzyniarz, *Kazania świętokrzyskie. Przepowiadanie w XIII wieku*, s. 66–69, 76–79. Ważny jest tekst Mariana Rechowicza nt. kultury scholastycznej w Polsce, *Początki i rozwój kultury scholastycznej (do końca XIV wieku)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 1, s. 17–91. Także literatura wspomniana w przypisie 7.

⁹ Por. *Kazania tzw. świętokrzyskie*, wyd. J. Łoś, W. Semkowicz, Kraków 1934, s. 1–60, 10 k. nlb.

¹⁰ Por. *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja...*, s. 11–352.

zań” (Wacław Twardzik), „Kazania” w trzech odsłonach. O problemach rekonstrukcji tekstu, o pewnej omyłce autora, o źródłach „Kazania na dzień św. Katarzyny” (Paweł Stępień), *Struktura i sposoby argumentacji w „Kazaniu na dzień św. Katarzyny”*. Wybrane zagadnienia (Marek Skwara), „Kazania” – liczby i słowa (Katarzyna Skowronek), „Kazania”. *Bibliografia 1890–2006* (Paweł Stępień). Część druga – „Kazania świętokrzyskie”. *Edycja* – zawiera siedem studiów związanych z kwestiami edytorskimi, w tym podobiznę rękopisu oraz dwa indeksy (indeks – słownik wyrazów, indeks frekwencyjny *Kazań*) oraz spisy pomocnicze (fotografii oraz indeks nazwisk).

Oczywiście – podstawowym problemem pozostaje transkrypcja; jednak, ponieważ będzie to przedmiotem osobnych rozważań, ograniczę się tylko do zwięzłej uwagi¹¹. Każda jej forma jest zawsze swoistym przekładem, jeśli nie wręcz adaptacją. W wypadku jednak tekstu tak trudnego do lektury jest ona nieunikniona; zarazem pojawiają się kwestie, związane z delimitacją tekstu oraz zapisem np. głosek nosowych, co za tym idzie – z problemami artykulacyjnymi¹².

Po tych przypomnieniach czas na kwestie *stricte* retoryczne.

Przepowiadanie i retoryka w XIII wieku, cz. I

Zanim przejdę do tematu określonego w tytule niniejszego rozdziału – warto zastanowić się nad potencjalną wielkością zbiorów kazań w bibliotekach kościelnych bądź zakonnych między XIII a XVI wiekiem. Zadanie wygląda na niewykonalne; jednak istniejące katalogi biblioteczne, szczególnie dawnych bibliotek uniwersyteckich, kościelnych i klasztornych pozwalają nie tylko na postawienie pytania, ale i znalezienie na nie, przybliżonej, lecz jednak dość pewnej odpowiedzi¹³. Już pobieżna analiza tych katalogów, a także literatury przedmiotu pozwala stwier-

¹¹ Por. referaty T. Witczaka, *Nad reliktem prozy polskiej*, oraz B. Walczaka, *Uwagi o transkrypcji Kazań świętokrzyskich* na 22 Spotkaniach Mediewistycznych oraz uwagi w wydaniu z 2009 roku, por. s. 213–239.

¹² Jest to kwestia, na którą zwracałem uwagę przy edycji tekstu późniejszego, bo z wieku XVI, por. J. Z. Lichański, *Ramię króla na morzu*, [w:] *O zwyczaju morskiej bitwy*, wyd., red., opr. J.Z. Lichański, Gdańsk 1984, s. 45–48.

¹³ Wstępna odpowiedź z wyszukiwarki Google [collection of preaching in the medieval church libraries] daje 395 000 odpowiedzi [2010–01–18]. Oczywiście w tej grupie znajdziemy zarówno katalogi bibliotek, jak i sporo materiałów mało dla nas przydatnych; jednak chodzi głównie o takie katalogi, jak m.in. *Corpus of British Medieval Catalogues* [seria wydawana przez Univ. of Chicago Press], *Medieval & Modern Manuscripts Catalogues* [<https://netfiles.uiuc.edu/cdwright/www/msscscat.html>, 2010–01–18]. Także R. Skrzyniarz,

dzić, iż zbiory kazań stanowią co najmniej 30% zbiorów bibliotecznych w owym czasie (chodzi o okres między XII a XVI wiekiem). Należy także podkreślić, iż zbiory rękopiśmienne ulegały, od momentu wprowadzenia książki drukowanej, systematycznemu ograniczaniu i usuwaniu z księgozbiorów; los *Kazań świętokrzyskich* nie był wyjątkiem, lecz raczej regułą¹⁴. Nie dotyczyło to tylko tych tekstów, które uważane były za szczególnie cenne bądź ważne dla danej społeczności. I jeszcze jedna uwaga, już tycząca wyłącznie terenów Korony Polskiej; otóż *Kazania świętokrzyskie* są tylko jednym z dość licznych ówczesnie zbiorów i trzeba o tym pamiętać¹⁵.

Tyle na temat efektu finalnego teorii kaznodziejskiej, czyli zbiorów kazań. Sama teoria przepowiadania w owym czasie oparta była na dość tradycyjnych zasadach. Stanowiły je takie dzieła, jak św. Augustyna, *De doctrina Christiana*, tradycja patrystyczna oraz Doktorów Kościoła i uznanych powszechnie kaznodziejów, wreszcie komentarze do *Rhetorica ad Herennium* bądź do Cyserona *De inventione*, że o wskazaniach czerpanych z *artes praedicandi* bądź *dictaminis* nie wspomnę¹⁶.

Zbiory kazań w polskich księgozbiorach okresu średniowiecza, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 70:1998, s. 247–260.

¹⁴ W pełni zgadzam się z sugestią Ryszarda Skrzyniarza, iż przed końcem XIV wieku tekst kazań nie był już wykorzystywany ze względu na przestarzały język, a w I połowie wieku XV pocięty przez introligatora, por. R. Skrzyniarz, *Kazania świętokrzyskie. Przepowiadanie w XIII wieku*, Lublin 2001, s. 159. Podobnie, wcześniej pisała Ewa Ostrowska, *Kompozycja i artyzm językowy „Kazań świętokrzyskich”*, s. 99. Teza ta nie pozostaje w sprzeczności z wielkością zbiorów kazań, które są nadal w zbiorach bibliotecznych.

¹⁵ Por. W. Krynicki, *Wymowa święta czyli podręcznik do teorii kaznodziejstwa*, Warszawa 1906, s. 244–245; autor wymienia tu takie teksty, jak: *Kazania świętokrzyskie*, *Kazania gnieźnieńskie*, oraz *Homilię na uroczystość WW Świętych* a także wcześniej dziesięciu kaznodziejów[*w*:] Św. Wojciech [*sic!*], św. Stanisław Szczepanowski, bł. Wincenty Kadłubek, Iwo Odrowąż [Ryszard Skrzyniarz uważa go za możliwego autora *Kazań świętokrzyskich*, por. przypisy 6 i 31], bł. Czesław Odrowąż, św. Jacek Odrowąż, św. Jan Kanty, bł. Szymon z Lipnicy, bł. Władysław z Gielniowa, Stanisław Kazimierzczuk. Potem dodaje jeszcze trzech wybitnych kaznodziejów, a mianowicie Marcina Polaka z Opawy, Stanisława ze Skarbimierza oraz Mikołaja z Błonia. Także R. Skrzyniarz, *Kazania świętokrzyskie. Przepowiadanie w XIII wieku*, s. 125–135; badacz wymienia tu innych autorów i inne zbiory, m.in. *Kazania gnieźnieńskie*, Peregryna z Opola, ale i zbiory kazań np. Grzegorza I Wielkiego, Jakuba z Voragine, czy też tego ostatniego *Legenda aurea* [jako źródło przydatne dla kazań o świętych, por. np. D.L. d’Avray, *The Preaching of the Friars: Sermons Diffused from Paris before 1300*, Oxford 1985, s. 70–71 i nn].

¹⁶ Por. W. Krynicki, *Wymowa święta czyli podręcznik do teorii kaznodziejstwa*, s. 162–241. Także K. Fredberg, *The Latin Rhetorical Commentaries by Thierry of Chartres*, Toronto 1988, *passim* [Studies and Texts, 84]; R. Skrzyniarz, *Kazania świętokrzyskie. Przepowiadanie w XIII wieku*, s. 53–71. Por. też literaturę podaną w przyp. 7 oraz w przypisie następnym.

Wskażać także trzeba, iż rozróżniano wtedy następujące typy czy może rodzaje kazań¹⁷: podstawowy jest podział na kazania i homilie. Te pierwsze zaś miały szereg rodzajów, takich jak kazania: kurialne, synodalne, wypraw krzyżowych, przeciw heretykom, dydaktyczne, *de sanctis*, *de tempore*, *Mariale*, *de statibus* (okolicznościowe), tematyczne, *de quadragesima* (postne), pokutne. Oczywiście – uznani kaznodzieje i ich dzieła byli wzorami dla innych, w tym, jak mniemam, dla anonimowego autora *Kazań świętokrzyskich*. Można podejrzewać, iż takimi wzorami mogli być np. Jakub de Voragine, Marcin Polak, Peregryn z Opola, Grzegorz Wielki¹⁸.

Powiedziane pozwala nam stwierdzić, iż *Kazania* przynależą do, co najmniej, trzech typów: trzy z nich to kazania *de sanctis* [na dzień św. Michała, na dzień św. Katarzyny, na dzień św. Mikołaja], jedno należy chyba do grupy *Mariale* [na dzień Oczyszczenia NMP], dwa – do grupy *de tempore* [na dzień Bożego Narodzenia, na święto Trzech Króli]. Kazania przynależne do tych grup są budowane wedle nieco odmiennych zasad¹⁹.

Jednakże pewne cechy kazań są wspólne bowiem, jak słusznie potwarza za Tore Jansonem Roman M. Zawadzki np.: „każdy prolog posiadał mniej więcej podobną treść, gdyż określały ją zasady klasycznej

¹⁷ Por. K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w kościele katolickim. I. Kaznodziejstwo w kościele powszechnym*, Kraków 1999, s. 137–199. Także J. Wolny, *Kaznodziejstwo*, s. 279–280; K. Knight, *Homiletics*, [w:] *Catholic Encyclopedia*, <http://www.newadvent.org/cathen/07443a.htm> – 2010-02-08; P.B. Roberts, W.P. Marvin, *Ars praedicandi*, [w:] *Historisches Wörterbuch der Rhetorik*, wyd.: W. Jens, G. Ueding, red.: G. Kalivoda, F.-H. Robling, t. 1, Tübingen 1992, kol. 1064–1071; H.-G. Schöttler, A. Biesinger, *Predigt*, [w:] *Historisches Wörterbuch der Rhetorik*, wyd.: W. Jens, G. Ueding, red.: G. Kalivoda, F.-H. Robling, Th. Zinsmaier, S. Fröhlich, t. 8, Tübingen 2005, kol. 45–96, tu: kol. 59–64.

¹⁸ O naśladowaniu wielkich kaznodziej pisali m.in. K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w kościele katolickim, I. Kaznodziejstwo w kościele powszechnym, passim*; M. Rzeszewski, *Kaznodziejstwo. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 1957, s. 227–367. Także R. Skrzyniarz, *Kazania świętokrzyskie. Przepowiadanie w XIII wieku*, s. 125–135.

¹⁹ Por. K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w kościele katolickim. I. Kaznodziejstwo w kościele powszechnym*, s. 193–194; Ph. B. Roberts, W. P. Marvin, *Ars praedicandi*, [w:] *Historisches Wörterbuch der Rhetorik*, t. 1, kol. 1064–1071. Także R. Skrzyniarz, *Kazania świętokrzyskie. Przepowiadanie w XIII wieku*, s. 73–135; por. też R.M. Zawadzki, *Spuścizna pisarska Stanisława ze Skarbimierza*, Kraków 1979, s. 124–148: mimo że omawia twórczość w języku łacińskim, praca jest przydatna dla naszych rozważań ze względu na opis struktury kazania wg reguł *ars praedicandi*. Na kwestię tę zwrócił uwagę Wiesław Wydra, por. tegoż, *Wokół fenomenu „Kazań świętokrzyskich”*, [w:] *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja...*, s. 45 (niestety, nie można się zgodzić, iż są to kazania *de tempore et de sanctis*, bo kazanie poświęcone NMP przynależy do grupy *Mariale*. Szkoda że autor nie przywołał żadnej lit. przedmiotu). Podobna uwaga w tekście Sławomira Szyllera, por. tegoż, *Nota bibliologiczna*, [w:] *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja...*, s. 195–196.

retoryki”²⁰. A zatem dla badaczy nie ulegało wątpliwości, iż poza wskazaniami *artes* np. *dictaminis* albo *praedicandi* znaczenie miała także retoryka (choćby w postaci komentarzy do *De inventione* M.T. Cyserona bądź do *Rhetorica ad Herennium*)²¹. Ciekawa jest także uwaga Zawadzkiego, iż: „w układzie formalnym poszczególnych zbiorów można wyróżnić charakterystyczne elementy wspólne [...] należą do nich: 1. Wstępna inwokacja chrystologiczna, 2. Prolog (prooemium), 3. Formuły zakończenia”²². Warto rozważyć, czy w *Kazaniach świętokrzyskich* spotkamy podobne konstrukcje? Takiego pytania przywołany tekst Marka Skwary, podobnie jak i studium Ryszarda Skrzyniarza, w ogóle nie stawiają. A przecież uderza w tych kazaniach brak formalnego rozpoczęcia: bądź chrystologicznego, bądź klasycznego: *Fratres et sorores!* Pozostałe dwa elementy występują; ich konstrukcja jest przez badaczy, z różnym stopniem szczegółowości, opisywana od początków XX wieku.

Aby nie pozostawiać wątpliwości: formuła zakończenia jest prosta i jest nią słówko: *Amen*, które kończy trzy kazania [I, II, IV]. Kłopot sprawia formuła prologu: badacze sugerują, iż stanowi ją cytat łaciński (a następnie jego polski przekład) z czytań danego dnia [niezależnie do typu kazania]. Tak jest w wypadku trzech kazań [II, III (?), VI]. Jednak, na co wskazałem, brak formalnego rozpoczęcia kazania, którym powinna być albo formuła chrystologiczna [*In nomine Domini nostri Iesu Christi, in quo vivimus, movemur et sumus*], albo konwencjonalne: *Fratres et sorores*. Czy można założyć, iż prolog mógł zaczynać się od razu od cytatu łacińskiego z czytań danego dnia? Zapewne tak, o ile mamy do czynienia z homilią, a więc wykładem nauki czytań liturgicznych. Sądząc z zachowanych fragmentów tzw. *Kazań świętokrzyskich* ściśle są to zapewne właśnie homilie, a nie kazania²³.

Wróć jeszcze na moment do analizy stanu badań nad tzw. *Kazaniami świętokrzyskimi*.

²⁰ R.M. Zawadzki, *Spuścizna pisarska Stanisława ze Skarbimierza*, Kraków 1979, s. 130 [w przyp. 9 przywołana jest praca T. Jansona, *Latin Prose Prefaces*, Stockholm 1964 a nie praca T. Johnsona pod tym samym tytułem].

²¹ Por. K. Fredberg, *The Latin Rhetorical Commentaries by Thierry of Chartres, passim*.

²² R.M. Zawadzki, *Spuścizna pisarska Stanisława ze Skarbimierza*, Kraków 1979, s. 129.

²³ Por. literatura podana w przyp. 17. Można ewentualnie za Jerzym Wolnym przyjąć, iż mamy w wypadku tzw. *Kazań świętokrzyskich* do czynienia z formą pośrednią pomiędzy homilią a kazaniem tekstowym bądź tematowym, por. J. Wolny, *Kaznodziejstwo*, s. 279–280.

Przepowiadanie i retoryka w XIII wieku, cz. II

Kazania świętokrzyskie z przyczyn oczywistych są ważnym źródłem do poznania dwu aspektów przepowiadania: teorii i praktyki tworzenia kazań oraz ich wygłaszania. Jedną z wczesnych opinii nt. tych kazań jest następująca:

Są to utwory krótkie, oryginalne, dosyć systematyczne, nastroju poważnego, napisane językiem już jako tako wyrobionym. We wstępie znajduje się temat, założenie i podział; inwokacja pominięta. Rozprawa sucha, według mody scholastycznej. Epilog kończy kazanie²⁴.

Jest to interesująca opinia, choć dotyczy pięciu a nie sześciu tekstów; dodajmy od razu, iż z owych pięciu cztery są w różnym stopniu zdefektowane (o czym badacz nie informuje)²⁵. Jednak uderzająca jest uwaga formalna. Badacz formułuje bowiem sugestię nt. konstrukcji tychże kazań i zalicza je do tradycyjnej konwencji scholastycznej. Podkreśla, iż jedną z cech tej konwencji jest: „... przestrzeganie symetrycznego rozkładu i logicznego układania poszczególnych części”²⁶.

Osobnym zagadnieniem jest zgodność *Kazań świętokrzyskich* z ogólnymi zasadami ówczesnego kaznodziejstwa, a więc metodami egzegetycznymi oraz zasadami teologicznymi, a także ich zgodność z ustawodawstwem synodalnym²⁷. Ponieważ sprawy te zostały omówione – nie będę do nich wracał.

Jak jednak rozstrzygnąć jedną z podstawowych kwestii badawczych – czy są one zapisem tekstu do wygłoszenia, czy tekstu wygłoszonego? Jak sądzi Władysław Krynicki uważa je za zapis kazania wygłoszonego. Lecz czy są w zapisie tekstu elementy, które mogą świadczyć o sugestiach ty-

²⁴ W. Krynicki, *Wymowa święta czyli podręcznik do teorii kaznodziejstwa*, s. 244–245 [warto podkreślić, iż badacze późniejsi do tego sądu nie odnoszą się]. Uwagę tę, z niewielkimi zmianami, odnajdziemy i w nowszych opracowaniach nt. języka i literatury średniowiecznej, por. E. Ostrowska, *Kompozycja i artyzm językowy „Kazań świętokrzyskich”*, s. 41–100 [tu najpełniejsza analiza kazań]; T. Michałowska, *Średniowiecze*, s. 303–309.

²⁵ Opisy [w:] *Kazania tzw. świętokrzyskie*, wyd. J. Łoś, W. Semkowicz, Kraków 1934, s. 1–37 oraz [w:] *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja...*, s. 195–313.

²⁶ W. Krynicki, *Wymowa święta czyli podręcznik do teorii kaznodziejstwa*, s. 243. Analiza przeprowadzona przez Ryszarda Skrzyniarza (por. tegoż, *Kazania świętokrzyskie. Przepowiadanie w XIII wieku*, s. 73–135) te ogólne uwagi w pełni potwierdza: podobnie i analiza Marka Skwary, że nie wspomnę wcześniejszego studium Ewy Ostrowskiej.

²⁷ Por. R. Skrzyniarz, *Kazania świętokrzyskie. Przepowiadanie w XIII wieku*, s. 73–125; H. Caplan, *Rhetorical Invention in Some Mediaeval Tractates on Preaching*, s. 284–295; H. Caplan, *The Four Senses of Scriptural Interpretation and the Mediaeval Theory of Preaching*, s. 282–290; H. Caplan, *Mediaeval artes praedicandi; A Hand-list*.

czających właśnie tego problemu badawczego? Moim zdaniem – odpowiedź musi być negatywna.

Wreszcie – kwestia, która wydaje się kluczowa, przynajmniej dla Marka Skwary, a mianowicie problemy inwencji oraz dyspozycji, którymi, jak sugeruje badacz, niewiele się zajmowano²⁸. Uwaga ta, w świetle wcześniej przywołanych tekstów, nie wydaje się prawdziwa. Badacz w swych rozważaniach tylko uszczegóławia kwestie dość dobrze już rozpoznane. Zresztą, aby w pełni kwestię tę rozstrzygnąć, należy odpowiedzieć na pytanie o to jakie i gdzie były, lub mogły być w XIII wieku w Polsce zbiory rękopisów retorycznych. Pobieźna analiza dostępnych źródeł bibliograficznych²⁹ pozwala wskazać następujące biblioteki oraz kodeksy: Kraków, Biblioteka Jagiellońska, rps 453 (?), Warszawa, BN, 8071 II. (kopie traktatów z uniwersytetu praskiego, w tym N. Dybina)³⁰. Niestety, z opisów wynika, iż pochodzą one z drugiej połowy, bądź nawet z ostatniego dziesięciolecia XIV wieku. Także księgozbiory profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego (w rachubę wchodzi zbiory po takich profesorach, jak Jan Szczekna, Jan Isner, Bartłomiej z Jasła, Łukasz z Wielkiego Koźmina, ale to II poł. XIV w.), acz interesujące, są zbyt odległe czasowo.

Oczywiście nasi autorzy, lub autorzy w Polsce działający mogli być słuchaczami uniwersytetów bądź szkół klasztornych w Europie zachodniej; jednak wtedy musielibyśmy mieć dane pozwalające wskazać jednoznacznie, lub z dużą dozą prawdopodobieństwa, te miejsca. W innym wypadku powinniśmy przyjąć, iż posiadali oni dość konwencjonalne przygotowanie w zakresie sztuki kaznodziejskiej, które mogli zdobyć także i w macierzystym klasztorze – o ile prowadzona w nim była szkoła, bądź klasztor posiadał bibliotekę. Badacze wskazują jako potencjalnych autorów środowiska benedyktynów, bożogrobców, franciszkanów

²⁸ Por. M. Skwara, *Struktura i sposoby argumentacji w „Kazaniu na dzień św. Katarzyny”*. *Wybrane zagadnienia*, s. 153 i nn.

²⁹ Por. J. Z. Lichański, *Supplementum III: Retoryka w Polsce. Bibliografia*, [w:] tegoż, *Retoryka od renesansu do współczesności: tradycja i innowacja*, Warszawa 2000, s. 188–237; tenże, *Rozdział VI. Zakończenie*, [w:] tenże, *Retoryka w Polsce. Studia o historii, nauczaniu i teorii w czasach I Rzeczypospolitej*, Warszawa 2003, s. 107–113.

³⁰ Istotna jest informacja formalna nt. proveniencji rękopisów: Kraków [Biblioteka Jagiellońska, rps 453, m.in. *Tractatus dictum surculus rhetoricae scientiae*, prow.: zapewne Łukasz z Wielkiego Koźmina, ca. 1393, Warszawa, BN, 8071 II (kopie traktatów z uniw. praskiego, w tym N. Dybina *Studium rhetoricae*), prow.: Praga, potem w zbiorach prywatnych, ca 1377–1388]. Por. też informacje [w:] *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, red.: D. Kamolowa, K. Muszyńska, Warszawa 1988, *passim* lub wyd. następne, t. 1–2, Warszawa 2003, tu: t. 1, s. 102–103.

oraz dominikanów, ale także m.in. Iwona Odrowąza (raczej środowisko z nim związane), oraz środowisko związane bądź z arcybiskupem Jakubem Świnką, bądź ogólniej z „kręgiem tyniecko-krakowskim”³¹.

Wróćmy teraz do problemów edytorskich.

Edytorstwo tekstów średniowiecznych, cz. II

Podstawowe pytanie, jakie musimy zadać, wiąże się z problemem retoryczno-oratorskim: czy jest to zapis tekstu do wygłoszenia, czy tekstu wygłoszonego, czy jest to konspekt przeznaczony do następnych realizacji? Ta ostatni teza pojawiła się już w badaniach przed 1939 rokiem, ale szczególnie ostro została sformułowana w najnowszej edycji *Kazań*³². Jednak poza przekonaniem badacza, iż tak jest, nie zostały podane żadne konkretne argumenty na rzecz tak silnej tezy.

Tymczasem, jak sądzę, więcej przemawia na rzecz, iż jest to zapis konkretnych tekstów, w których pominięto oczywisty dla wszystkich formalny wstęp albo chrystologiczny, albo konwencjonalny: *Fratres et sorores*. Przeciw tezie, iż są to konspekty przemawia właśnie rozbudowana forma argumentacyjna (kluczowy argument Marka Skwary). A zatem teza, iż mamy do czynienia z zapisem tekstu do wygłoszenia jest szalenie słabo umotywowana i możemy ją odrzucić.

Pozostaje kwestia czy problematyka inwencyjna i dyspozycyjna, w dotychczasowej literaturze przedmiotu, także była słabo obecna? Jak sądzę, także i ta teza była obecna, acz mogła nie być tak nazywana. Wcześniejsze rozważania pokazały, iż badacze wyraźnie wskazywali na te kwe-

³¹ Por. R. Skrzyniarz, *Kazania świętokrzyskie*, kol. 1260–1263. W wypadku Iwona Odrowąza kwestie dotyczące jego przygotowania teoretycznego, ze względu na studia w Paryżu i posiadanie dużej, własnej biblioteki (Z. Budkowa, *Księgozbiór polskiego uczonego z XII/XIII wieku*, „Studia Źródłoznawcze”, 1:1957, s. 35–45; B. Kosmanowa, *Tysiąc lat bibliotek w Polsce*, Kraków 1978, s. 8) nie budzą wątpliwości, por. R. Grodecki, *Iwo Odrowąz*, PSB 10, 187–192, szczegól. s. 187–188 (tylko potwierdzenie dobrego wykształcenia oraz posiadania biblioteki). Por. także Rafał Witkowski, *Warsztat pisarza w średniowiecznej Polsce*, s. 6–7 [http://www.mppp.pl/foto08/rafal_wit.pdf 2010–02–25] (tu bogata literatura przedmiotu). Wiesław Wydra w przywoływanym tekście (por. przyp. 19) wskazuje na środowisko związane z arcybiskupem Jakubem Świnką, por. W. Wydra, *Wokół fenomenu „Kazań świętokrzyskich”*, s. 53–54 (tu także lit. przedmiotu); także K. Tymieniecki, *Jakub Świnka*, PSB 10, 347–349 (potwierdzenie szczególnego dbania o język polski w Kościele, oraz o silnych związkach środowisk Pragi i Krakowa). M. Derwich, *Jeszcze raz o pochodzeniu „Kazań świętokrzyskich”*, 22 Spotkania Mediewistyczne, postawił hipotezę, iż możliwym środowiskiem, w którym mogły powstać kazania, był „krąg tyniecko-krakowski”.

³² Por. *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja...*, s. 164.

stie; dla naszych tekstów istotne byłoby jednak, przede wszystkim, precyzyjniejsze ustalenie kręgu, z którego wywodzi się hipotetyczny autor *Kazań*. Pomogłoby to ustalić, czy bardziej nawiązywał on do konwencji *artes*, czy do komentatorów traktatów retorycznych. Dotychczasowa literatura przedmiotu wskazuje raczej na związki z *artes*; jak sądzę należy się opowiedzieć za takim rozwiązaniem. Oczywiście sugestia Marka Skwary jest interesująca, ale najpierw trzeba udowodnić, iż nasi kaznodzieje, przed powołaniem Wydziału Teologicznego i Katedry Retoryki w Uniwersytecie Jagiellońskim, stykali się z teorią retoryki, a nie wyłącznie z *artes*.

Konkluzje

Niniejsze rozważania nasuwają dwie konkluzje: sama edycja w zasadzie nie budzi zastrzeżeń. Jednak pewne problemy, w tym rozważania nt. retoryki, budzą zasadniczy sprzeciw.

Po pierwsze – kwestie konstrukcji kazań były, od początku XX wieku, przedmiotem badań i, mniej bądź bardziej dokładnie, zostały już omówione, zarówno w polskiej, jak i światowej literaturze przedmiotu.

Po drugie – istotne kwestie, jak metoda egzegetyczna czy treści teologiczne oraz zgodność z uchwałami synodów polskich w kwestiach kaznodziejstwa (w odniesieniu do *Kazań świętokrzyskich*), także zostały już przebadane i w tym zakresie nowa edycja nie wniosła nic nowego do znanego stanu badań.

Po trzecie – analiza porównawcza *Kazań świętokrzyskich* i ich relacja do innych, średniowiecznych, zbiorów kazań także została już przeprowadzona i w tej kwestii nowa edycja także nic nowego do znanego stanu badań nie wniosła; szkoda, że wyniki tych badań nie zostały systematycznie omówione.

Po czwarte – niniejsze rozważania postawiły dwie hipotezy: pierwsza nt. genealogii *Kazań świętokrzyskich* (przynależą one zapewne do trzech typów kazań: *de sanctis*, *Mariale* oraz *de tempore*; są to homilie bądź kazania tematowe bądź tekstowe, ewentualnie jest to forma pośrednia pomiędzy tymi typami/rodzajami kazań) oraz druga – tycząca niektórych elementów konstrukcji wyżej wymienionych kazań, takich jak: inwokacja [brak we wszystkich (?)], prolog [*prooemium*: perykopa łac. na dany dzień + tłumaczenie], formuła zakończenia [we wszystkich (?) *Amen*].

Po piąte – w niniejszych rozważaniach odrzucona została sugestia, iż są to kazania *de tempore et de sanctis*; sądzę, że jest to fragment większej całości. Jeśli jest to kopia kopii (teza ta jest w zasadzie powszechnie

przyjmowana)³³, to nie ma gwarancji precyzji przekazu tekstu pierwotnego. Ma to istotne znaczenie dla opisu kompozycji retorycznej, bowiem tylko tekst kompletny (czytaj: nieskażony) gwarantuje, iż uwagi na ten temat będą pozbawione błędów³⁴.

Można zatem powiedzieć, iż jeśli w kwestiach czysto edytorskich i kodykologicznych nowa edycja jest dużym osiągnięciem, to w kwestiach retorycznych nie tylko, że nie wnosi nic nowego, ale w stosunku do stanu badań powtarza kwestie znane i *de facto* już rozstrzygnięte. Co ważniejsze – nie są stawiane pytania dotyczące genologii tychże kazań, formalnych cech ich konstrukcji (budowa wstępnej inwokacji, prologu, zakończenia), itd. Z jedną zatem sugestią Marka Skwary można się zgodzić: warto *Kazania świętokrzyskie* przeanalizować w perspektywie retorycznej; trzeba jednakże zrobić to inaczej, niż zaproponowano.

Summary

The Rhetorical Aspect of the *Holy Cross Sermons*

The author devotes his comments to the recent edition of the *Świętokrzyskie Sermons*, and in particular to the attempt at describing their reasoning structure, performed on the instance of the *Sermon for St. Catherine's Day*. Lichański brings into doubt the validity of the conclusions drawn on the basis of an analysis of a single text, moreover of uncertain transmission. He points out that it is difficult to demonstrate that this particular sermon played any distinguished role in medieval Polish preaching, or – what is more important – that it was a typical example of a sermon representing a wider group.

The research issue that needs to be settled here is establishing, whether we are dealing with the script of sermons already delivered, a set of plans for sermons, or with ready sermons to be delivered. Another matter is the question, to what degree did their author fulfil the postulates implied by the theoretical requirements applying to the *inventio* and *dispositio* stages of sermon-text constructions. Lichański also

³³ Jej potwierdzenie znajduje się m.in. w tekście *Nota bibliologiczna* autorstwa Sł. Szyllera, por. tamże., s. 195 (brak jest tu jednak uwag nt. duktu pisma i liczby kopistów). W edycji z 1934 roku (por. *Kazania tzw. świętokrzyskie*, s. 10) Jan Łoś i Władysław Semkowicz piszą: „Pismo Kazań tzw. świętokrzyskich, w całości pochodzące od jednej ręki...”.

³⁴ Uwagi nt. konstrukcji retorycznych, jakie pojawiają się nie tylko w tekście Marka Skwary, ale i w tekstach Pawła Stępnia oraz Tomasza Miki w omawianym wydaniu oraz w studiach spoza omawianego tomu zakładają (milcząco!), iż przekaz tekstu jest całkowicie poprawny, tak należy rozumieć uwagę w tekście T. Miki, *Interpunkcja Kazań Świętokrzyskich a ich składnia i styl*, [w:] *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja...*, s. 75–76.

contends that due to scarcity of source materials, it is hardly possible to state anything with respect to these issues with any degree of certainty.

The author concludes that from the editorial and codicological point of view the new edition is a major achievement. Nevertheless one cannot likewise evaluate the treatment of rhetorical matters therein. In this respect the new edition only repeats issues well known and long since resolved.